

Wspomnienie o Wisławie Szymborskiej

Wisława Szymborska zmarła we śnie 1 lutego, w swoim domu w Krakowie. Kim była? Jak podaje Wikipedia, była to „polska poetka, eseistka, krytyk literacki, tłumaczka, felietonistka... Jednak ponad to wszystko była niezmiernie wrażliwym, utalentowanym człowiekiem. Nie wyobrażała sobie życia bez nieustannego zakochania. W jej życiu pojawiły się dwie wielkie miłości. Pierwsza – Adam Wołodek, polski poeta, redaktor i tłumacz. Pobrali się, gdy Szymborska miała 25 lat. Zamiast hucznego wesela, zaprosili znajomych na kawę. Ich miłość nie była jednak silna na tyle, by przetrwać wojnę i długie rozłąki. Rozwiedli się w 1954 roku. Pozostali w przyjaźni. Jej drugą miłością był Kornel Filipowicz, również poeta. Nie mieszkali ze sobą, nie wzięli ślubu, ale wytrwali w związku aż 23 lata – do śmierci Filipowicza. Potem Szymborska nie związała się już z nikim.

Gdy w 1996 roku otrzymała literacką nagrodę Nobla, była bardzo zdziwiona. Mówiła, że przy Czesławie Miłoszu jest płotką, on zaś szczupakiem. Mimo że się przyjaźnili, onieśmiałą ją jego postać. Zwracała się do niego 'mistrzu'.

Wisława Szymborska była ekscentryczką, miała swoje przyzwyczajenia których się nie wyrzekła mimo zaleceń lekarzy. Codziennie piła

kawę, od czasu do czasu coś mocniejszego, paliła też papierosy. Podobno podczas uroczystości wręczenia Nobla – wbrew etykietce – zaprosiła króla Szwecji, Gustawa Karola, na papierosa.

Bardzo lubiła starocie i kiczowate pamiątki. Przywiązywała się do przedmiotów tak, jakby widziała w nich duszę. Tworzyła groteskowe kolaże. Powstawały z fragmentów starych pocztówek czy czasopism.

Przez ostatnie lata życia pomagał jej Michał Rusinek, absolwent polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Woził ją do IKEI, i włączał 'Taniec z gwiazdami', by mogła obejrzeć tańczącego Andrzeja Gołotę. Bo przez całe życie miała słabość do pięściarzy.

Pamięć o Wisławie Szymborskiej pozostanie w naszych sercach. Nigdy nie zapomnimy takich wierszy jak choćby najłynniejszy „Kot w pustym mieszkaniu”, które choć poruszają tematykę śmierci, nie są mroczne. Bije od nich wręcz figlarność.

„Coś się tu nie zaczyna w swojej zwykłej porze. Coś się tu nie odbywa jak powinno.

Ktoś tutaj był i był, a potem nagle zniknął i uparczywie go nie ma.”

Inspiracje: Wikipedia, Show nr.4
Natalia Czuba



3.bp.blogspot.com

Lekcja w kinie

W dniach 22-23 lutego 2012 roku uczniowie naszej szkoły wzięli udział w lekcjach w kinie, które miały miejsce w Kraśnickim Centrum Kultury i Promocji. Podczas tych zajęć uczniowie wysłuchali wykładu na temat różnych gatunków filmowych (uczniowie szkoły podstawowej) oraz sposobów tworzenia filmu (gimnazjaliści), który przedstawił aktor Roch Siemianowski. Następnie odbyła się projekcja fragmentów filmów, w których

zaprezentowane były omawiane przez aktora kwestie. Trzeba przyznać, że w ten sposób informacje przekazane przez pana Siemianowskiego zapamiętaliśmy doskonale. Uważam że lekcje, które odbywają się poza murami szkolnymi i prowadzone są przez inne osoby są bardzo dobrym pomysłem oraz ciekawym urozmaicheniem.

Klaudia Furgala

Dzień świętego Walentego

Walentynki to coroczne święto zakochanych przypadające 14 lutego. Nazwa ta pochodzi od św. Walentego, którego wspomnienie liturgiczne w Kościele katolickim obchodzone jest również tego dnia. Zwyczajem w tym dniu jest wysyłanie listów zawierających wyznania miłosne (często pisane wierszem). Na Zachodzie, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych, czczono św. Walentego jako patrona zakochanych. Dzień 14 lutego stał się więc

okazją do obdarowywania się drobnymi upominkami.

W Naszej szkole z okazji tego niezwykłego Święta każda osoba mogła wyznać swoje uczucia innej osobie wkładając walentynkę, lub serduszko z życzeniami do walentynkowego pudełka.:-) 14 lutego wszystkie walentynki były odczytywane i wręczone poszczególnym osobom przy miłosnych piosenkach. W taki właśnie sposób nasza szkoła świętowała ten niezwykły dzień:D

źródło: wikipedia.pl Ewelina Wójcicka

Cień Szkoły

REDAKCJA: www.zksiezomierz.szkolnastrona.pl
Zespół redagujący: Zbigniew Mikita, Paulina Wójtowicz, Natalia Czuba, Ewa Krzysztoń Aleksandra Obel, Ewelina Wójcicka

Opiekun: Joanna Jackowska, Anna Wasserman
Skład i opracowanie graficzne: Joanna Jackowska



NR 4

GAZETKA SZKOLNA
LUTY 2012

Gdy luty z ciepłem chodzi,
to marzec wychłodzi.

Jeśli luty śnieżny, mroźny, spodziewaj się wczesnej wiosny.

Gdy na początku lutego słońce świeci, wiosna tak szybko nie przyleci.

Kiedy luty nie wymrozi, to maj śniegiem nam pogrozi.

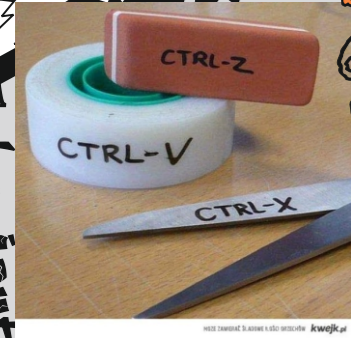
Zabawa choinkowa



WESOŁA STRONA

Uuu... Ha ha! dziwne święta

- 1 marca** – Międzynarodowy Dzień Walki przeciwko Zbrodniom Atomowym, Światowy Dzień Obrony Cywilnej, Światowy Dzień Świadomości Autoagresji, Dzień Puszystych, Dzień Piegów, Dzień Żołnierzy Wykłętych
- 3 marca** – Międzynarodowy Dzień Pisarzy, Międzynarodowy Dzień Chorego
- 5 marca** – Dzień Teściowej, Dzień Dentysty
- 8 marca** – Międzynarodowy Dzień Praw Kobiet, Międzynarodowy Dzień Pokoju na Świecie
- 9 marca** – Dzień Polskiej Statystyki
- 10 marca** – Dzień Mężczyzny
- 11 marca** – Dzień Soltyśa
- 12 marca** – Światowy Dzień Drzemki w Pracy
- 14 marca** – Dzień Liczby Pi, Biały Dzień
- 15 marca** – Światowy Dzień Praw Konsumenta, Europejski Dzień Konsumenta, Światowy Dzień Choroby Alzheimera
- 17 marca** – Światowy Dzień Morza, Dzień Św. Patryka
- 18 marca** – Europejski Dzień Mózgu
- 19 marca** – Dzień Wędkarza
- 20 marca** – Dzień Bez Mięsa
- 21 marca** – Dzień Wągarowicza, Światowy Dzień Zespołu Downa, Międzynarodowy Dzień Poezji, Światowy Dzień Leśnika, Światowy Dzień Lasu, Światowy Dzień Walki z Dyskryminacją Rasową
- 22 marca** – Światowy Dzień Wody, Dzień Ochrony Bałtyku
- 23 marca** – Światowy Dzień Meteorologii, Dzień Windy, Dzień Przyjaźni Polsko-Węgierskiej
- 24 marca** – Narodowy Dzień Życia, Dzień Walki z Gruźlicą
- 25 marca** – Dzień Czytania Tolkiena
- 27 marca** – Międzynarodowy Dzień Teatru
- 28 marca** – Dzień Masturbacji
- 29 marca** – Dzień Metalowca



Fotografant

Międzynarodowy Kongres feministek. Na podium wchodzi jedna z delegatek i rzuca hasło. Siostry, dość wyszuku. Nie będziemy im prac i gotować! Uchwaile przyjęto jednogłośnie. Na kolejnym spotkaniu wojowniczych pań, delegatki dzieli się swymi spostrzeżeniami. Zaczyna Angielka. Wróciłam do domu i mówię: "John, od dzisiaj nie piorę i nie gotuję". Pierwszego dnia - nic nie widzę, drugiego dnia - nic nie widzę, trzeciego dnia - widzę... gotuje jajko. Sala zatrzęsa się od oklasków. Na mównicę wchodzi Francuzka. Wróciłam do domu i mówię: "Pierre, od dzisiaj nie piorę i nie gotuję". Pierwszego dnia - nic nie widzę, drugiego dnia - nic nie widzę, trzeciego dnia - widzę... pierze majtki. Owacje na stojąco. Na podium wchodzi Rosjanka. Wróciłam do domu i mówię: "Iwan, od dzisiaj nie piorę i nie gotuję". Pierwszego dnia - nic nie widzę, drugiego dnia - nic nie widzę, trzeciego dnia nadal nic nie widzę. Czwartego dnia - zaczynam widzieć na prawe oko.



mroczna historia

Od wielu miesięcy patrzyła jak się męczy. Codziennie do późna przesiadywała w garażu. Podziwiała go za jego cierpliwość - nigdy się nie skarżył, a wręcz starał się zawsze wyglądać na zadowolonego z siebie i swojego samochodu. Ale jej kobieca intuicja podpowiadała, że to wszystko jest wymuszone i sztuczne. Wydawało jej się, że patrzy z zazdrością na sąsiadów i znajomych jeżdżących autami z salonu, siedzących wieczorami przy grillu z rodziną... gdy on znów rozbierał silnik... Pewnej nocy, gdy pracował do późna w garażu podjęła ostateczną decyzję... Wszystko miało dokładnie zaplanowane. Okazja pojawiła się, gdy wyjechał na parę dni w delegację, służbowym samochodem. W jeden dzień załatwiła kredyt w banku i wizytę u dealera. Na drugi zamówiła lawetę. Teraz pozostało tylko czekać... a w garażu... taki nowiutki... błyszczący... musi mu się spodobać... Gdy przyjechał zaprowadziła go przed garaż, uroczystym ruchem otworzyła drzwi... - Gdzie mój zabytkowy ford mustang?! - jęknął tylko. - Nooo... na złomie, tam gdzie jego miejsce, już nie będzie cię denerwować! Cieszysz się kochanie? Po pierwszym ciosie zadany klucz do kół zdążyła resztką świadomości pomyśleć: "A może Renault Clio to nie był dobry wybór.. może Toyota Yaris...". Pozostałych dwudziestu sześciu ciosów już nie czuła...



Koci snajper



Piesek

Fotografant

Spotyka się dwóch kolegów jeden jest wyraźnie smutny drugi pyta go: - Czego jesteś smutny? - No wiesz porwali mi teściową i żądają okupu. - Zaraz, zaraz teściową? To co się martwisz? - Powiedzieli, że jeśli nie dam im okupu, to ją skłonują.

Zbigniew Mikita

<http://nonsensopelia.wikia.com>
<http://kibiki.dowcipy.celesty.pl/kibiki.html>
<http://www.dowcipy.pl/>
<http://dowcipy.niewo.pl>
<http://mieszczyni.dowcipy.pl>

Ferie zimowe w szkole

Jak co roku w naszej szkole zorganizowane były ferie zimowe, w których mogli wziąć udział zarówno uczniowie z klas podstawowych jak i gimnazjum.

30 stycznia w poniedziałek uczniowie klas podstawowych oblegali kuchnię. Pod opieką nauczycieli przyrządzali pyszne zapiekanki. Mogli też pod opieką Pani Joanny Jackowskiej szaleć w internecie.

31 stycznia we wtorek uczniowie klas podstawowych wykonywali prace plastyczne, ale również popisali się swoimi umiejętnościami

kulinarnymi. Wykonali przepyszna pizzę, którą poczęstowali uczniów klas gimnazjalnych, którzy tego dnia mieli zajęcia z Panem Robertem Niedziałkiem i Panią Katarzyną Wójtowicz.

1 i 2 lutego uczniowie klas gimnazjalnych mieli zajęcia z Panią Ewą Wronką. Te zajęcia odbywały się na Sali gimnastycznej.

W czasie ferii zajęcia kulinarne w ramach programu „Trzymaj Formę!” prowadziła również Pani Bożena Tyzo z Klubem 4H, zaś Pan Mateusz Mikita zajęcia sportowe, a Pani Barbara Stęgierska grupy teatralnej.

Ewa Krzysztoń



Tłusty Czwartek

Tłusty czwartek jest to ostatni czwartek przed Wielkim Postem. W Polsce obchodziliśmy go 16 lutego. W naszej szkole uczniowie również dostali pączki. W ten dzień dozwolone jest się objadać. W szczególności są jedzone pączki, faworki, róże karnawałowe i inne. Dawniej w pączkach zamiast dżemu było mięso, słonina lub boczek zapijano to wódką. Jedno z przesądów głosi, jeśli ktoś w tłusty czwartek nie zje ani

Zawody sportowe

W naszej szkole 16 lutego 2012 roku odbyły się zawody w piłkę siatkową. W zawodach rywalizowały ze sobą dziewczęta jak i chłopcy. W zawodach wzięły udział uczniowie ze szkół: Liśnika Dużego, Wólki Gościeradowskiej i Księżomierza. Uczniowie z Gimnazjum w Księżomierzu zostali przygotowani przez Panią Ewę Wronkę, której serdecznie dziękujemy.

Wyniki:

Kategoria dziewcząt:

I miejsce: Gimnazjum w Liśniku Dużym

II miejsce: Gimnazjum w Wólce Gościeradowskiej

III miejsce: Gimnazjum w Księżomierzu

w składzie: Ewa Krzysztoń, Monika Marszałek,

jednego pączka – w dalszym życiu nie będzie mu się wiodło.

Przepis na faworki: 1 i ¼ szklanki, mąki, 5 żółtek, 2 łyżeczki gęstej śmietany, łyżeczka cukru, łyżeczka octu lub alkoholu. Zagnieść ciasto na twardo, dobrze wyrobić. Następnie pozostawić na 1-2 godziny. Ciasto bardzo cienko rozwałkować i pokroić na faworki. Usmażyć i następnie posypać cukrem pudrem. Smacznego! :) *Paulina Wójtowicz*

Katarzyna Wdowiak, Joanna Rząd, Weronika Murgała, Sylwia Porębska.

Zawodnicy rezerwowi: Angelika Łukanty, Marta Brania.

Kategoria chłopców:

I miejsce: Gimnazjum w Wólce Gościeradowskiej

II miejsce: Gimnazjum w Księżomierzu w składzie:

Daniel Krakowiak, Damian Majcher, Damian

Kołodziej, Michał Kuropatwa, Kamil Bury, Damian

Ryziński.

Zawodnicy rezerwowi: Paweł Ufniarz, Paweł

Retmańczyk, Dominik Krakowiak

III miejsce: Gimnazjum w Liśniku Dużym.

Ewa Krzysztoń



STR. 6

CIEŃ SZKOŁY

Szkolenie o cyberprzemocy

28 stycznia 2012 roku w naszej szkole odbyły się warsztaty, których głównym tematem była cyberprzemoc i zagrożenia z nią związane. W warsztatach udział wzięli uczniowie klasy VI, II i III gimnazjum oraz nauczyciele i rodzice. Zajęcia w bardzo ciekawy sposób opisywały zagrożenia, jakie czyhają na nas w sieci. Pan Robert Turski mówił także jak należy ich unikać i co zrobić, gdy będziemy świadkami cyberprzemocy lub sami jej doświadczymy. Uczniom bardzo spodobała się lekcja i wyrażali chęć uczestnictwa w podobnych zajęciach.

Ale czemu warsztaty zawdzięczają taki sukces? Moim zdaniem zajęcia zawdzięczają swoje powodzenie temu, że były przeplatane zabawą. Drugim bardzo istotnym czynnikiem jest fakt, że były to luźne zajęcia, na których nie da się dostać ocen, które prowadzi ktoś, kogo zupełnie nie znamy i najprawdopodobniej już nigdy w życiu nie zobaczymy. Uczniowie nie bali się powiedzieć

tego, co myślą, choć czasami było to ironiczne i powiedzmy trochę nie na miejscu, gdyż wiedzieli, że nawet jeśli powiedzą coś, czego nie powinni byli powiedzieć, to nie zostaną z tego wyciągnięte żadne konsekwencje. Znacznie łatwiej rozmawia się z kimś kogo się nie zna, niż z np. nauczycielem, który będzie nas uczył jeszcze x czasu, i który grozi uwagami i telefonem do rodziców, i który zaszufladkuje nas po jednym głupim wybryku. To wszystko sprawiło, że uczniowie miło wspominają te zajęcia.

Podsumowując: na spotkaniu warsztatowym uczniowie pogłębiali swoje umiejętności z zakresu właściwego zachowania w sieci, odegrali również scenki rodzajowe, dotyczące sytuacji zagrożenia oraz znajomości numerów alarmowych, które przydadzą im się na całe życie. Mamy nadzieję, że w niedługim czasie szkoła zorganizuje podobne zajęcia.

Zbigniew Mikita



„Szkoła bez przemocy”- dyskusja na temat filmu

W ramach programu społecznego "Szkoła bez przemocy", do którego przystąpiła nasza szkoła w tym roku, uczniowie oglądali film, dramat, który można odczytać jako próbę opisu destrukcyjnej siły Internetu. Po filmie nastąpiła dyskusja uczniów z psychologiem szkolnym Panią Anną Wójcicką.



CIEŃ SZKOŁY



STR 3

Choinka w naszej szkole

Dnia 26 stycznia 2012 roku o godz. 16:00 w naszej szkole rozpoczęła się zabawa choinkowa. Brali w niej udział uczniowie z podstawówki jak i gimnazjum, a opiekę sprawowali nasi nauczyciele. Zabawę umiłał nam zespół muzyczny zorganizowany przez Radę Rodziców.

Sala gimnastyczna stała się salą balową. Została przystrojona setkami serduszek oraz łańcuchami, które wcześniej zrobili sami uczniowie w ramach konkursu świątecznego. Nasi koledzy z gimnazjum zaprezentowali swoje umiejętności taneczne, które nabyli podczas obozu językowego Euroweek. Na parkiecie królowały piosenki takie jak: Michael Telo – Ai Se Eu Tu Pego, Czy King Africa – La bomba. Gimnazjaliści do zabawy zaprosili młodszych kolegów, którzy z entuzjazmem przyłączyli się do

pląsów z różnych krajów i kultur.

Około godziny 19 rozpoczął się konkurs na króla i królową balu. Wszystkim bardzo się to spodobało. Głosy na swoich wybrańców można było oddawać już kilka dni przed zabawą. Pan dyrektor wraz z przewodniczącą Rady Rodziców, panią Agnieszką Krakowiak ogłosili następujące wyniki: Królową balu została – Ewelina Wójcicka z klasy 6, natomiast królem – Mikołaj Adamczyk z klasy 4. Para ta otrzymała pamiątkowe pióropusze.

Nie obyłyby się bez kanapek przygotowanych przez nasze mamy. Impreza trwała bardzo długo i na pewno mile zostanie zapamiętana. O godzinie 21:00 zmęczeni, lecz w doskonałych nastrojach odjechaliśmy do naszych domów.

Aleksandra Obel

